

Z numeru: **Didaskalia 161**

Data wydania: luty 2021

Źródło: <https://didaskalia.pl/pl/artykul/odpowiedz-0>

/ #METOO

Odpowiedź

Marcin Kościelniak

Krzysztof Bielawski stwierdza, że wzywam Leszka Kolankiewicza do „anihilacji”, „unicestwienia”, „spalenia” jego naukowego dorobku¹. W swoim *Stanowisku*² napisałem: „Wartość wybitnego dorobku naukowego profesora Kolankiewicza jest niepodważalna, jest to dla mnie jasne”. Akurat tego zdania z mojego krótkiego tekstu Krzysztof Bielawski nie cytuje.

To pominięcie jest znaczące, bo pozwala wpisać moją wypowiedź w logikę moralnej krucjaty. Jednak moje stanowisko, jak pisałem, dotyczy czegoś innego: „struktury wiedzy teatrologicznej i kulturoznawczej, tego, co w niej uznajemy za istotne, a co za drugorzędne”. Nie pytam zatem o wyjaśnienia Leszka Kolankiewicza dotyczące jego wcześniejszej wiedzy o przemocy w „Gardzienicach”. Do takich wyjaśnień profesora Kolankiewicza nie wzywałem, nie wchodzę też z nimi w dyskusję. Nikogo nie rozliczam, nie zarzucam kłamstwa. Interesuje mnie coś innego: **fundamentalna zmiana, jaką świadectwa aktorek i współpracownic „Gardzienic” wprowadzają do naszej dzisiejszej wiedzy o „Gardzienicach” i o polskim teatrze.** Zmiana ta sprawia, że opowieść o „Gardzienicach” jako „imponującym

dokonaniu teatru polskiego”³ wymaga dzisiaj refleksji i rewizji.

„Nie da się «ustanawiać» ani przeszłości, ani przyszłości” – pisze profesor Bielawski i staje na stanowisku, że przeszłość „działa się w swojej teraźniejszości”, a uzyskujemy do niej niezawodny dostęp za pomocą „szczegółowego”, opatrzonego „datami i przypisami” opisu. Trudno mi się z tym zgodzić. Przeszłość zjawia się bowiem zawsze w sposób zapośredniczony, jest wytworem historii rozumianej jako praktyka interpretacyjna, „dzieje się” tu i teraz. To konstruktywistyczne stanowisko ma długą tradycję, jest dobrze zadomowione w badaniach teatrologicznych. W nim biorą początek przeciw-historie tych, „których opowieść o historii «triumfalnej» umieszcza w przypisach”⁴, uprawiane z nadzieją na sprawiedliwszą przyszłość.

Świadectwa mówiące o przemocy w „Gardzienicach” są częścią ruchu kobiet pracującego na rzecz zmiany kultury - są częścią tej zmiany.

Jeśli mówię o konieczności podjęcia rewizji narracji historycznych, chodzi mi o to, by świadectw tych – wraz z ich autorkami – nie spychać do przypisów.

Autor/ka

Marcin Kościelniak – teatrolog, kulturoznawca. Adiunkt w Katedrze Teatru i Dramatu UJ. Zastępca redaktora naczelnego „Didaskaliów”. Członek komitetu redakcyjnego serii „Teatr/Konstelacje”. Zajmuje się historią i politycznością teatru, sztuk performatywnych i wizualnych XX i XXI wieku. Publikował m.in. w „Tekstach Drugich”, „Pamiętniku Teatralnym”, „Widoku”, „Dialogu”. Autor książek: *Prawie ludzkie, prawie moje. Teatr Helmuta Kajzara* (2012), *„Młodzi niezdolni” i inne teksty o twórcach współczesnego teatru* (2014), *Egoiści. Trzecia droga w kulturze polskiej lat 80.* (2018). Redaktor tomu z wyborem tekstów Helmuta Kajzara *Koniec półswini. Wybrane utwory i teksty o teatrze* (2012). Współredaktor książek: *20-lecie. Teatr polski po 1989* (2010), *1968/PRL/Teatr* (2016), *Teatr a Kościół* (2018).

Przypisy

1. Por. Krzysztof Bielawski, *Polemika to nie polemiká*, „Didaskalia” 2021 nr 161; <https://didaskalia.pl/pl/artykul/polemika-nie-polemika> [dostęp: 25.II.2021].
 2. Por. Marcin Kościelniak, *Stanowisko. Przeciw-historia*, „Didaskalia” 2020 nr 160; <https://didaskalia.pl/pl/artykul/stanowisko-przeciw-historia> [dostęp: 25.II.2021].
 3. Por. Leszek Kolankiewicz, *Oświadczenie*, „Didaskalia” 2020 nr 160; <https://didaskalia.pl/pl/artykul/oswiadczenie> [dostęp: 25.II.2021].
 4. Ewa Domańska, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 40.
-

Źródło: <https://didaskalia.pl/pl/artykul/odpowiedz-0>